



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, [13 marca 2017 r.]

Adam Bodnar

II.510.840.2016.PS

**Pan
Zbigniew Ziobro
Minister Sprawiedliwości –
Prokurator Generalny
Warszawa**

Trybunał Konstytucyjny, postanowieniem z dnia 19 grudnia 2016 r. (sygn. akt SK 21/16) umorzył postępowanie w sprawie skargi konstytucyjnej, dotyczącej zbadania zgodności art. 339 § 5 k.p.k. w zakresie, w jakim pozbawia pokrzywdzonego prawa do bycia poinformowanym o skierowaniu sprawy na posiedzenie celem wydania wyroku nakazowego, o którym mowa w art. 339 § 3 pkt 7 k.p.k. i brakiem pouczenia o możliwości zakończenia postępowania bez przeprowadzenia rozprawy oraz złożenia wcześniej oświadczenia, o którym mowa w art. 54 § 1 k.p.k. - z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji.

Podstawą do umorzenia postępowania w przedmiocie skargi konstytucyjnej było uznanie przez Trybunał, że dotyczyła ona w istocie zaniechania prawodawczego, niepodlegającego kognicji Trybunału.

W uzasadnieniu postanowienia o umorzeniu postępowania Trybunał wskazał także, że wbrew stanowisku skarżącego, jak również wbrew mojemu stanowisku wyrażonemu w związku z przystąpieniem do postępowania – sytuacja będąca przedmiotem skargi jest inna niż ta, która legła u podstawy wyroku Trybunału w sprawie zakończonej wyrokiem z 30 września 2014 r. o sygn. akt SK 22/13. W wyroku tym Trybunał orzekł o niezgodności art. 339 § 5 w związku z art. 54 § 1 k.p.k. w zakresie, w jakim nie zapewnia pokrzywdzonemu możliwości wzięcia udziału w posiedzeniach sądu dotyczących umorzenia postępowania przed rozprawą, o których mowa w art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k., z art. 45 ust. 1 w związku z art.

2 Konstytucji. Za zasadniczą różnicę pomiędzy tymi sytuacjami Trybunał uznał okoliczność, że – w przeciwieństwie do sytuacji w sprawie ozn. sygn. akt SK 22/13 – posiedzenie w celu wydania wyroku nakazowego, o którym mowa w art. 339 § 3 pkt 7 k.p.k., ma charakter zamknięty oraz odbywa się bez udziału stron (art. 95b § 1 i 2 k.p.k. w związku z art. 339 § 5 zdanie pierwsze k.p.k.). O terminie posiedzenia, ani nawet o przekazaniu sprawy do rozpoznania w tym trybie, nie są zawiadamiane strony tego postępowania (oskarżyciel i oskarżony), obrońcy lub pełnomocnicy w tym także pokrzywdzeni, którzy dotychczas zgłosili swój udział w postępowaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego.

Nie kwestionując powyższego orzeczenia prezentuję pogląd, że przepisy Kodeksu postępowania karnego stwarzają dla pokrzywdzonego swoistą pułapkę legislacyjną, stawiającą go w gorszym położeniu niż inne strony postępowania karnego w przypadku zakończenia procesu karnego wydaniem wyroku nakazowego. Obecny stan prawny powoduje bowiem, iż nawet w przypadku, gdy po stronie pokrzywdzonego – zwłaszcza działającego bez fachowego pełnomocnika – nie występuje żadne zaniedbanie, może on zostać pozbawiony możliwości obrony swoich interesów poprzez działanie w charakterze oskarżyciela posiłkowego, w tym przede wszystkim złożenia sprzeciwu od wyroku nakazowego.

Zgodnie z art. 500 § 4 k.p.k. sąd wydaje wyrok nakazowy na posiedzeniu bez udziału stron. O skierowaniu sprawy na posiedzenie, gdy zachodzi możliwość wydania wyroku nakazowego na podstawie art. 339 § 3 pkt 7 k.p.k. decyduje prezes sądu. Posiedzenie, jak wskazano wyżej, odbywa się bez udziału stron postępowania, strony nie są informowane ani o terminie tego posiedzenia, ani w ogóle o skierowaniu sprawy do rozpoznania w tym trybie. Oskarżyciel oraz oskarżony i jego obrońca otrzymują odpis wyroku nakazowego (art. 505 k.p.k.) i mogą wnieść od niego sprzeciw (art. 506 § 1 k.p.k.). W literaturze zgodnie wskazuje się, że użycie w obydwu przepisach ogólnego określenia „oskarżyciel” oznacza zarówno oskarżyciela publicznego jak i posiłkowego – w przypadku zatem, gdy pokrzywdzony zgłosił odpowiednio wcześniej zamiar działania w charakterze oskarżyciela posiłkowego – zostanie poinformowany o treści rozstrzygnięcia i będzie mógł je skutecznie zaskarżyć – na tych samych zasadach jak oskarżyciel publiczny i oskarżony. Trafnie przy tym wskazuje J. Grajewski i S. Steinborn, że „w postępowaniu jurysdykcyjnym

pokrzywdzony nie jest bowiem *ex lege* stroną procesową, tak jak to ma miejsce w postępowaniu przygotowawczym (art. 299 § 1 k.p.k.). Status taki uzyskać może jedynie wstępując do procesu w charakterze oskarżyciela posiłkowego (art. 53 i 54 k.p.k.). Ponieważ ustawa nie różnicuje w art. 505 "oskarżycieli", przeto przyjąć należy, że jeżeli pokrzywdzony do czasu wydania wyroku nakazowego uzyskał status oskarżyciela posiłkowego, to sąd obowiązany jest do doręczenia mu odpisu wyroku nakazowego." (Jan Grajewski, Sławomir Steinborn: Komentarz aktualizowany do art. 505 Kodeksu postępowania karnego, LEX-el 2015). W przypadku niezłożenia oświadczenia w trybie art. 54 § 1 Kk wyrok nakazowy nie jest doręczany pokrzywdzonemu, jako że nie jest on oskarżycielem w sprawie (por. T. Grzegorzczak: Komentarz do art. 504 k.p.k., w: Grzegorzczak T.H. Kodeks postępowania karnego. Komentarz, wyd. III Zakamycze 2003).

Istotnym zatem elementem różnicującym sytuację oskarżonego i oskarżyciela publicznego z jednej strony a pokrzywdzonego z drugiej, jest w omawianym zakresie brak „automatyzmu” w przeniesieniu statusu pokrzywdzonego jako strony postępowania z fazy przygotowawczej do fazy jurysdykcyjnej.

Sytuacja taka budzi moje wątpliwości co do zgodności z zasadą sprawiedliwości proceduralnej wynikającą z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji RP. Skoro bowiem przepisy Kodeksu postępowania karnego dają pokrzywdzonemu - działającemu jako oskarżyciel posiłkowy - uprawnienie do zakwestionowania wyroku nakazowego (poprzez wniesienie sprzeciwu), to jednocześnie nie powinny zastawiać na niego swoistej pułapki prawnej, w praktyce częstokroć uniemożliwiającej mu wykorzystanie tego uprawnienia. **Pułapka ta polega na tym, że przepisy kodeksu postępowania karnego (art. 54 § 1 k.p.k.) wskazując termin - do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej - przy zachowaniu którego pokrzywdzony wstępując w rolę strony w postępowaniu jurysdykcyjnym może skutecznie bronić swoich słusznych interesów, jednocześnie dopuszczają zakończenie sprawy bez informowania o tym pokrzywdzonego pomimo tego, że termin ten nie upłynął (art. 505 k.p.k. *a contrario*).**

Przepisy kodeksu postępowania karnego przewidują obowiązki informacyjne organów procesowych między innymi w odniesieniu do pokrzywdzonego. Wskazać tu należy przede wszystkim art. 300 § 2 k.p.k. i wydane na podstawie art. 300 § 3 k.p.k. rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 kwietnia 2016 r. w sprawie określenia

wzoru pouczenia o uprawnieniach i obowiązkach pokrzywdzonego w postępowaniu karnym (Dz.U. z 2016 r., poz. 515). W pouczeniu tym (stanowiącym załącznik do powołanego rozporządzenia) brak jest informacji o tym, że postępowanie może być zakończone w trybie art. 339 § 3 pkt 7 k.p.k., to jest wyrokiem nakazowym wydanym na posiedzeniu niejawnym. Z pouczenia wynika jedynie, że pokrzywdzony otrzymuje - na swój wniosek - informacje o zarzutach wobec oskarżonego oraz dacie i miejscu rozprawy albo posiedzenia sądu, podczas którego może dojść do umorzenia postępowania, warunkowego umorzenia postępowania albo skazania oskarżonego bez przeprowadzania rozprawy (art. 337a k.p.k.).

Odrębne uprawnienia informacyjne pokrzywdzonego wynikają z treści art. 334 § 3 k.p.k. W myśl tego przepisu, oskarżyciel publiczny, kierując akt oskarżenia informuje pokrzywdzonego o treści przepisów art. 343 i art. 343a k.p.k. – a zatem o możliwości zakończenia postępowania na posiedzeniu i wydania wyroku w trybie art. 335 k.p.k. lub 338a k.p.k.

Reasumując powyższe należy stwierdzić, że w obecnym stanie prawnym pokrzywdzony jest informowany o możliwości zgłoszenia udziału w postępowaniu sądowym w charakterze oskarżyciela posiłkowego do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej, jednak żadne przepisy nie nakazują poinformowania go o tym, że postępowanie przed sądem może zostać zakończone wyrokiem nakazowym, a więc bez rozpoczynania takiego przewodu a nawet o wydaniu takiego wyroku. Dla pokrzywdzonego działającego bez profesjonalnego pełnomocnika może to spowodować niemożność obrony jego słuszych interesów – może bowiem pozostawać w uzasadnionym przekonaniu, że oświadczenie o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego będzie mógł złożyć po wezwaniu go przez sąd na rozprawę główną.

Przedstawiając Panu Ministrowi powyższe uwagi, uprzejmie proszę o rozważenie podjęcia stosownych działań legislacyjnych oraz o poinformowanie mnie o zajętych w tej mierze stanowisku.

(-) [*Adam Bodnar*]